



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŁÓDŹ, ŚRODA, 28 KWIETNIA 1948 ROKU

Nr 115 (1043)

Palestyna w ogniu

Król Transjordanii - Abdullach wypowiedział wojnę państwu żydowskiemu

LONDYN (PAP). W kołach politycznych komentuje się z szczególnym zainteresowaniem fakt wypowiedzenia wojny przez rząd Transjordanii Żydom palestyńskim. Podkreśla się, że Transjordanii związana jest z Wielką Brytanią sojuszem wojskowym, przewidującym wzajemną pomoc w wypadku wojny. Na tej podstawie Abdullach będzie się domagał udziału wojsk brytyjskich w walce przeciwko Żydom palestyńskim.

Przypomina się również, że Wielka Brytania zobowiązana jest dostarczyć broni armii Transjordanii.

Powyzsze zagadnienia stawiają rząd brytyjski w niezwykle trudnej sytuacji. Oczekuje się tu autorytatywnego oświadczenia brytyjskiego.

NOWY JORK (PAP). Agencja Associated Press przynosi szereg dalszych informacji z Palestyny, które pozostają częściowo w sprzeczności z poprzednimi doniesieniami.

Tak więc na temat zajęcia Jerycho lansowana jest nowa wersja, jakoby legionści arabscy pozostawali tam już od szeregu miesięcy jako „oddziały bezpieczeństwa” na żołdzie angielskim w myśl traktatu anglo-transjordańskiego. Z drugiej strony rzecznik armii brytyjskiej w Jerozolimie oświadczył, że jedna kompania legionu arabskiego, która weszła do Jerycho dla wykonania „specjalnych zadań”, pozostaje pod rozkazami dowództwa brytyjskiego. Gdy kompania ta wykona owe zadania, ma być wycofana.

Wreszcie agencja Associated Press podaje pogłoski z rzekomo wiarygodnych źródeł arabskich, jakoby we wtorek o świcie południową granicę Palestyny przekroczyła egipska dywizja pancerna. Brak narazie potwierdzenia tej pogłoski z jakichkolwiek innych źródeł.

JEROZOLIMA PAP. — We wtorek natarcie



Król Transjordanii ABDULLACH w otoczeniu swojej świty.

żydowskie na Jaffę trwało nadal. Arabowie opuszczają miasto. Co godzina wyjeżdża 20 samochodów z uchodźcami. Do Libanu przybyło już podobno przeszło 20 tys. uchodźców arabskich.

W Jerozolimie wyleciał w powietrze wielki magazyn towarowy. Jeden oficer brytyjski został zastrzelony przez Arabów.

Oddziały Legionu Arabskiego zajęły pozycje po obu stronach mostu Allenby na granicy palestyńsko - transjordańskiej. Na moście stoją

wozy pancerne, wyposażone w działa.

Korespondent Reutera obserwował w poniedziałek pochód oddziałów arabskich przez most do Palestyny. Oddziały te miały wzmocnić załogę arabską w Jerycho. W strefie granicznej widziano również arabski transport amunicji.

Rzecznik Agencji Żydowskiej podkreślił, że oddziały transjordańskie i iraackie zmierzają do Palestyny, posiadają wyłącznie broń angielską.

De Gasperi prowokuje

Policja staje otwarcie po stronie faszystów włoskich

RZYM PAP. — W ostatnich dniach w różnych częściach kraju doszło do prowokacji ze strony elementów reakcyjno-faszystowskich. W ubiegłą niedzielę na przedmieściu Terni znany faszysta Mannaioli strzelił kilkakrotnie z rewolweru do grupy komunistów, raniąc trzy osoby. Sprawca tej napaści i trzech jego współwinnicy zostali aresztowani. W miejscowych fabrykach odbył się w związku z tym zajęciem dwugodzinny strajk protestacyjny. W Cita San Angelo w prowincji Pescara nieznanymi sprawcami podpalił lokal partii komunistycznej. Atakowano również lokale partii komunistycznej i socjalistycznej w miejscowości Civitella w tej samej prowincji.

RZYM PAP. — W poniedziałek wieczorem,

policja otoczyła i szczególnie zrewidowała lokal związku partyzantów w Mediolanie. Podczas rewizji niczego nie znaleziono. Związek partyzantów zaprotestował publicznie przeciwko zachowaniu się policji, określając je jako prowokację.

W związku z zabójstwem karabiniera podczas onegdajszego zajść Izba Pracy w Mediolanie wyraziła swe ubolewanie i wezwwała wszystkie tamtejsze fabryki do wydelegowania na pogrzeb karabiniera swych reprezentacji. Zachodzi przypuszczenie, że zabójstwa dokonał prowokator, który wniósł się w tłum demonstrantów. Wszystkie osoby zatrzymane przez policję w związku z zabójstwem zostały zwolnione.

Bestialstwa Sophulisa

W faszystowskich obozach koncentracyjnych giną tysiącami patrioci greccy

PARYŻ (PAP). Jak donoszą z Aten grecka opinia publiczna nadal wyraża najgłębsze oburzenie z powodu krwawych wypadków w obozach koncentracyjnych. W Sparcie przed kilkoma dniami żandarmeria zamordowała 26 więźniów politycznych. W więzieniu w Gition zabiło 37 więźniów. Dotychczas winni tych zabójstw nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności.

1 marca w obozie koncentracyjnym na wyspie Makronisos dokonano masowego roz-

strzelania więźniów. Śledztwo w tej sprawie władze greckie powierzyły... głównemu winowajcy tego zabójstwa, płk. Bajrakoarisowi. Makronisos to najstraszniejszy oboz koncentracyjny w Grecji, znajduje się w nim około 16 tysięcy żołnierzy demokratów. Są wśród nich saperzy, lotnicy, którzy wstawili się pod EL-Allameinem, oraz byli oficerowie Elias, m. in. gen. Sarafis. W obozie istnieje tak zw. „pierwszy batalion”, do którego wcielono 4.500 „niepoprawnych komunistów”.

BUDAPESZT (PAP). W miejscowości Uezoehegyes w obecności wielotysięcznych mas robotniczych przywódca węgierskiej partii komunistycznej Rakosi wygłosił przemówienie, w którym podał do wiadomości, że proces konsolidacji ruchu robotniczego na Węgrzech odbywa się szybko. Mówca zakomunikował, że w najbliższym czasie zakończą się prace nad projektem pięcioletniego planu gospodarczego.



Rakosi o zjednoczeniu ruchu robotniczego na Węgrzech

Kampania przedwyborcza w Czechosłowacji

Głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym w sprawie nowej konstytucji — odbędzie się 9 maja r.b.

PRAGA (PAP). We wtorek rozpoczęto na terenie całej Czechosłowacji kampanię wyborczą do wyborów powszechnych przewidzianych na dzień 30 maja. Jako pierwszy wygłosił przemówienie radiowe minister spraw wewnętrznych Nosek.

PRAGA (PAP). Dziennik „Svobodne Slovo” donosi o przesunięciu terminu głosowa-

nia w zgromadzeniu narodowym nad projektem nowej konstytucji. Projekt ten jest obecnie przedmiotem dyskusji publicznych na terenie całego kraju, przy czym rezultatem ich jest wysunięcie równych propozycji, które

będą rozpatrzone przez parlament. Z tego względu, głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym w sprawie nowej konstytucji nastąpi nie 1 maja, jak to przewidywano, lecz w dniu 9 maja.

Przedmałowy łańcuch współzawodnictwa

PZPB Nr 3 WZYWA PZPB W PABIANI-CACH

W związku ze Świętem 1-go Maja Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 3 w Łodzi przyjmują wezwanie Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Rudzie Pabianickiej i zobowiązują się wykonać całkowicie swój plan na rok 1948 do dnia 1 grudnia 1948 r. wzywając jednocześnie Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach do współzawodnictwa.

slu Bawełnianego w Pabianicach do współzawodnictwa.

ZAŁOGA FIRMY D. „WEIGT” PRZEDTERMINOWO WYKONA PLAN Zgromadzeni w dniu 21 kwietnia br. członkowie PPS i PPR na zebraniu międzypartyjnym przy LZPMR Zakł. Przem. d. „Weigt” w imieniu całej załogi zobowiązują się plan produkcji na rok 1948 wykonać przed 15 grudnia 1948 r.

Starcia z policją w Burmie

RANGUN RAP. — W Rangunie doszło do ostrego starcia między robotniczą ludnością a policją Burmy. Policja otworzyła ogień na demonstrantów w wyniku czego 44 robotników zostało zabitych a 80-ciu ciężko rannych.

Korespondent Reutera podaje, że został aresztowany sekretarz generalny komunistycznej partii Burmy Than Tun ukrywający się przed policją od miesiąca.

Następnego dnia Bajraktaris, znajdując się na pokładzie kanonierki, oznajmił, że daje „powstańcom” 15 minut do namysłu. Ci, którzy nie wyrzekną się komunizmu, uważani będą za „nieprzyjacielskie wojska komunistyczne” i zostaną zlikwidowani bez miłosierdzia.

Po upływie 15 minut straż więzienna zaczęła strzelać do namiotów obozowych. Kanonierka Bajraktarisa otworzyła ogień z karabinów maszynowych do więźniów. Tych, którzy ocaleli, strażnicy zmasakrowali kolbami. W czasie tej akcji zabiło 42 osoby. Ilość zmarłych wskutek ran i pobicia jest nieznaną. Na pierwszym apelu po egzekucji w batalionie brakło 243 osób.

Jak donoszą z Makronisosu 30 więźniów — lotników — w drodze do więzienia zmarło wskutek pobicia. Trupy wrzucono do morza i oficjalnie zakomunikowano, że utonęli oni „w czasie próby ucieczki”.

W związku z wypadkami na Makronisosie, w maju ma się odbyć rozprawa sądowa, lecz na ławie oskarżonych zasiądną miast zabójców — ocalale ofiary terronu faszystowskiego.

Walczyć o jakość produkcji — precz z marnotrawstwem!

Plan Marshalla okazał się pułapką

Brytyjska flota handlowa skazana na bezrobocie

LONDYN (PAP). Poczty tygodnik londyński „Sunday Express” stwierdził, że plan Marshalla okazał się pułapką. Pismo przytacza uchwaloną przez kongres klauzulę, przewidującą m. in., że transport co najmniej 50 proc. dostaw marshallowskich ma się odbyć na statkach amerykańskich. „Sunday Express” wyraża zdziwienie, że w brytyjskich kołach politycznych i gospodarczych zwrócono tak mało uwagi na te klauzule. Autor artykułu zaзнача, że Wielka Brytania dysponuje wystarczającym tonażem floty handlowej dla przetransportowania owarów, jakie ma otrzymać w ramach planu Marshalla. Uchwalona przez kongres klauzula oznacza, że transport

nastąpi na statkach amerykańskich, pobierających wysokie opłaty frachtowe, a znaczna część floty brytyjskiej skazana będzie na bezczynność.

„Sunday Express” publikuje następnie oświadczenie wysokiego urzędnika amerykańskiej misji transportowej w Londynie, który stwierdził, że „Stany Zjednoczone otrzymają spowrotem wiele setek milionów dolarów,

przynanych w ramach planu Marshalla, w formie opłat za fracht okrętowy”.

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa skarbu, zapytany w tej sprawie przez korespondenta „Sunday Express” zaznaczył, że Wielka Brytania znajduje się w krytycznej sytuacji i musi się zgodzić na wszystkie klauzule amerykańskie, nie mogąc sobie pozwolić na krytykę warunków planu Marshalla.

Bankierzy hiszpańscy w Nowym Jorku

WASZYNGTON (PAP). Rzecznik departamentu stanu USA — White odpowiadając na

pytania dziennikarzy w sprawie wiadomości, iż USA mają udzielić pożyczki rządowi Francji — oświadczył, że „od czasu do czasu poszczególne bankierzy hiszpańscy przyjeżdżają do Nowego Jorku i prowadzą rokowania w sprawie pożyczek w najrozmaitszych celach”.

White oświadczył również, iż w chwili obecnej w Nowym Jorku znajduje się pewien wielki bankier hiszpański, który również prowadzi rozmowy w sprawie pożyczki.

Demonstracje hitlerowskie w strefie amerykańskiej

BERLIN PAP. — Prasa berlińska donosi o manifestacjach hitlerowskich, które odbyły się w jednym z miast w strefie amerykańskiej z okazji wyboru burmistrza — Konrada. Przez miasto przeciągnęły w pochodzie kolumny b. członków SA, b. hitlerowców, śpiewając na cześć swego burmistrza hitlerowską pieśń „Horst Wessel-Lied” o nieco tylko zmienionym tekście. Równocześnie na murach miasta rozlepiono plakaty, wzywające do podjęcia akcji antysemitycznej. Banda hitlerowców urządziła napad na dom b. burmistrza i pobliża znajdujących się w mieszkaniu domowników. Zaznaczyć należy, że b. burmistrz jest pochodzenia żydowskiego i napad hitlerowców na jego mieszkanie należał do programu projektowanej akcji antysemitycznej. Aresztowani na pastwisko po upływie 20 minut zostali zwolnieni z aresztu.

Władze amerykańskie postanowiły rozpocząć dochodzenie w sprawie wyboru Konrada, na razie pozostawiały go na stanowisku burmistrza.

B. dault — Marshall — Bevin spotkać się mają w Waszyngtonie

LONDYN PAP. — „Evening News” twierdzi, że Bevin ma udać się do Waszyngtonu celem odbycia konferencji z Marshalliem i Bidauli, który również ma przybyć do stolicy USA. Bevin nie jest jednak skłonny do wyznaczenia daty tego spotkania, dopóki nie zostanie ustalony porządek dzienny. Zdaniem „Evening News” konferencja trzech odbędzie się prawdopodobnie w przyszłym miesiącu.

Na kartach historii Święto 1-Majowe zrodziło się w walce

Rok 1886. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Proletariat amerykański prowadzi uporczywą walkę z kapitałem o swoje prawa, a przede wszystkim o ośmiogodzinny dzień pracy. Pierwszego maja tegoż roku przez cały kraj przetacza się potężna fala strajków, w których bierze udział około 400 tysięcy robotników. W Chicago, gdzie strajki przyjmują najbardziej zacięty charakter, dochodzi do starć między strajkującymi a policją. Policja napada na demonstrację, zabija czterech i rani kilkudziesięciu robotników. 4 maja na ulicy Haymarket odbywa się wiec protestacyjny przeciwko gwałtom i przemocy policji. Nasilni przez kapitalistów prowokatorzy rzucają bombę, która zabija siedmiu policjantów i czterech robotników. Czterech organizatorów wiecu — Parson, Space, Fisher i Engel staje przed sądem amerykańskim, który opierając się na zeznaniach prowokatorów skazuje ich na karę śmierci. 11-go listopada 1887 roku wyrok zostaje wykonany. Ale walka robotników amerykańskich trwa

dalej. Po dwóch latach pół miliona robotników kilku Stanów amerykańskich wywalczyło sobie zagwarantowany prawem 8-godzinny dzień pracy.

Grudzień 1888. Zjazd Amerykańskiej Federacji Pracy w San Louis uchwalili rozpoczęcie kampanii o 8-godzinny dzień pracy w całym kraju. Początek jej wyznaczono na dzień 1-go maja 1890 roku. Dla upamiętnienia wypadków w Chicago Amerykańska Federacja Pracy uchwaliła co rok w dniu 1 Maja przeprowadzić masowe demonstracje i strajki w obronie żądań klasy robotniczej.

Lipiec 1889. W Paryżu odbywa się kongres II Międzynarodówki. Na wniosek delegacji francuskiej zostaje uchwalona rezolucja, która brzmi:

„Zostaje ustanowiona wielka manifestacja międzynarodowa w raz na zawsze ustalony dzień — tak, by jednocześnie, we wszystkich krajach i we wszystkich miastach i w ten sam dzień lud robotczy wysunął przed władzami publicznymi żądania pracy 8 godzin. Jak również wypełnienia wszystkich innych uchwał Kongresu Międzynarodowego w Paryżu... Ponadto Amerykańska Federacja Pracy wyznaczyła już podobną manifestację na dzień 1 maja... data ta zostaje przyjęta również dla manifestacji międzynarodowej”.

Uchwalenie budżetu Jugosławii na rok 1948

BELGRAD (PAP). Na specjalnej sesji Zgromadzenia Narodowego został zatwierdzony budżet Jugosłowiański. Suma wydatków i dochodów wynosić będzie w tym roku 125,000 milionów dinarów. Będzie ona większa o 39 000 milionów dinarów od budżetu zeszłorocznego.

Epidemia cholery w Indiach

KALKUTA (PAP). W Kalkucie szerzy się od kilku tygodni epidemia cholery, dżumy i ospy. W ubiegłym tygodniu zanotowano 4.946 wypadków śmierci z powodu ospy i 956 z powodu cholery. Szpitale dla zakażonych nie mogą pomieścić wszystkich chorych, część z nich przebywa wśród zdrowych, szerząc zarazę. W ciągu roku ponad 10 tysięcy chorych na ospę i cholera przebywało poza szpitalami.

Julian Tuwim w Moskwie

MOSKWA PAP. — We wtorek przybył do Moskwy na zaproszenie związku pisarzy radzieckich, Julian Tuwim z małżonką.

Dziwne zjawisko przyrody

PRAGA PAP. — Jak donosi słowacka agencja prasowa ZAS, we wschodniej Słowacji w kilku miejscowościach doszło ostatnio do bardzo silnego zamglenia, które — jak stwierdzono, — nastąpiło nie na skutek oparów wodnych, lecz oparów o nieznanym składzie. To niezwykle zjawisko przyrody było przedmiotem badań naukowych, przeprowadzonych przez instytut w Koszycach.

Badania pod mikroskopem wykazały, że drobiny pyłu, unoszące się w powietrzu, mają szarozłote zabarwienie i są pochodzenia krzemionkowego. Przypuszcza się, że pył dostał się nad wschodnią Słowację, lecąc na wielkiej wysokości z południowego wschodu i napotkał wsi na gwałtowny wiatr północny opadł na ziemię.

Budujemy Wspólny Dom

Tow. Fiszler Adam na wezwanie tow. Kasznickiego Stefana wpłaca na budowę Wspólnego Domu zł. 3000 i wzywa tow. tow. dyr. Wolfowicza Aleksandra, Madalińskiego Władysława, Millera Seweryna, Woronieckiego Norberta, Michałaka Henryka i Czerniaka Kazimierza. Dyr. Handlowy Centrali Zaopatrzenia Mat. Przem. Wł. tow. Kownacki Roman wpłaca na Wspólny Dom zł. 3000.

Członkowie PPR i PPS zakładów PZPW, Nr 1 im. L. Warwińskiego wpłacają na Wspólny Dom zł. 7800. Koła PPR i PPS przy PZPB Nr 9 wpłacają na Wspólny Dom zł. 13.550. Koło terenowe dz. Staromiejskiej wpłaca na budowę Wspólnego Domu zł. 1445. Spółdzielnia Sztuki i Przem. Lud. wpłaca na Wspólny Dom zł. 5000.



— Nie dziw się przyjacielu! — wesole iskierki zaiskrzyły się w oczach dowódcy. — musisz teraz urządzić randkę generalowi Scherwitzowi z komendantem Naftogradu...
IV
— Wstapcie do naszej chatki, bądźcie tak łaskawi, panie generale, bitte dritte! — zwrócił się, grzecznie się klaniając, uzbrojony Metelica do bladego i mocno osłabionego Scherwitza, który niespokojnie rozglądał się po stro nach.
Chwiejnym krokiem Scherwitz wszedł do pokoju i runął na drewnianą ławę, kurczowo ściskając rękami głowę. Metelica popatrzył na swego więźnia i wyszedł.
— Wielki Boże na niebie! — zajęczał Scherwitz, gdy drzwi się zamknęły za partyzantem. — Co teraz będzie?! Moja tezcza!... Kontrofensywa... Przecież w teccze są plany... Czyż oni będą na tyle nierozsądni, że nie zmienią planu działania?... Święty Boże!...
Nagle, ledwie dostłyszalny jęk, zwrócił na siebie uwagę Scherwitza. General niepokojnie rozejrzał się wokoło i zaczął bacznie się przysłuchiwać. Przestraszony wzrok jego padł na ciemny kat. w którym leżał związany

44 jakiś człowiek w mundurze niemieckiego oficera. Ostrożnie stąpając na palcach, Scherwitz zbliżył się do związanego. Spojrzał mu w oczy i nagle ze zdławionym krzykiem wyprostował się:
— Boże Kochany! Toż to przecież Launitz! Launitz leżał bez przytomności, wydając tylko ciche, słabe jęki. Scherwitz pośpiesznie chwycił gliniany dzban z wodą, który stał na stole i zwilżył usta oraz czło oficera.
— Gdzie jestem? — wyjęczał komendant Naftogradu, otwierając z trudem oczy. Nagle spojrzenie jego padło na twarz, nachyloną nad nim Scherwitza: — Panie generale! Panu też się nie udało uratować? Boże wielki!...
— Czy pan jest ranny, majorze? Czy możecie podnieść się o własnych siłach? — urywanym głosem pytał Scherwitz, pośpiesznie rozwiązując węzły, którymi był splewany komendant. — Zdarzyło się ogromne nieszczęście, Launitz. W porównaniu z tym nieszczęściem wszystkie nasze błędy i przeżyca sa fraszka! Zginęły plany kontrofensywy! Znajdują się one w teccze, a tezcza trafiła do rąk partyzantów! Co robić, komendancie?!
Zrozpaczony general zaczął oowładać La-

unitzowi szczegóły nieszczęścia, które ich wspólnie spotkało. Tymczasem, Launitz słuchając generala, patrzył błędnym okiem wokół siebie i nagle spojrzął przez okno. Zniechęcony, gdyż oczy ujrzęły bogato ustawiony stół i drewnianą ławę... W cieniu dzikiej jabłoni przy stole siedział jakiś uzbrojony partyzant, a obok niego, nachylony nad butelką z wódką siedział Heinz. U nóg Heinza na trawie usadowił się harmonista, grając jakieś skoczne melodie na harmonii. Heinz wyglądał na zupełnie wstawionego, gdyż miał prawie zmrużone oczy i wyglądał niestety nieblado. Wtem do przysłuchujących się i zamarych przy oknie komendanta i generala doleciały wesole okrzyki, popijającego zdrowie „towarzysza Heinza” partyzanta. Przestraszony i oburzony general, ściskając kurczowo za rękę Launitza, usłyszał, jak partyzant głośno zawołał:
— Wasze zdrowie, towarzyszu Heinz! Dobrze urządziłicie tych waszych Niemców!...
— Co widzę, Launitz! — zawołał przerażony Scherwitz, — Widzicie co się dzieje?
General wskazał ręką na scenę, która się rozgrywała przed oknem chatki, gdzie znajdowali się jeńcy.
— Niestety, widzę, panie generale! — glucho jęknął Launitz. — Mówiłem, że w gestapo jest zdrójca... Ale zbyt późno dowiedzieliśmy się o tym... kto nim jest!...
— Nie omyliliście się, Launitz! — z oburzeniem powiedział Scherwitz, — teraz wiem, kto nas zdradził, — general zacisnął pięści w bezsilnej złości.
— Ale, co możemy począć, panie generale? — z rozpaczą w głosie zapytał Launitz.
— Jaka haniebna i podła zdrada! — dą-

gnął dalej general. Nagle wzrok jego nabral żywszego, pełnego energii wyrazu i Scherwitz zwrócił się do komendanta: — Majorze von Launitz! Jesteście młodzi! Jesteście dzielni! Jesteście o wiele młodszy od mnie i z tej racji możecie zaryzykować! Nie tylko rozkazuję, ale błagam, zaklinam na pamięć mego przyjaciela, a waszego zmarłego wujaszka Karola von Launitza! Uczyńcie to, co jest niemożliwe! Przynajmniej postarajcie się to uczynić! Jeżeli padniecie, — to zginiecie śmiercią żołnierską na polu chwały! Musicie za wszelką cenę spróbować uciec i przedostać się do sztabu, do Rummila! Mniejsza z tym, czy będą uratowani, czy nie!... Chodzi o to, aby plan kontrofensywy był natychmiast zmieniony! Trzeba także ukarać nikczemnego zdrójcę! Majorze von Launitz! Zróbcie wszystko, co możecie! Tak rozkazuje wam ojczyzna!
— Nie wiem, panie generale, — odpowiedział z wahaniem w głosie komendant, — to jest prawie niemożliwe!...
— Johann! Na was patrzą Niemcy, na was patrzy fuhrer!
— Jeżeli patrzą Niemcy i fuhrer, — to trzeba ryzykować! — niemniej uroczyście potwierdził komendant! Ani cienia ironii nie wyuczowało się w jego głosie... Chciał mówić dalej, ale nagle się wstrzymał i zaczął uważnie rozglądać się wokoło. Stary general z niepokojem i pełnym napięciem oczekiwaniem bacznie śledził oczyma każdy ruch Launitza. Rozumiał dobrze, iż tej właśnie chwili decyduje się los przyszłej kontrofensywy niemieckiej a kto wie, może i całego frontu. Nagle major zdecydowanym krokiem zbliżył się do okna ostrożnie obejrzał, co się dzieje dokola i szepnął stanowczym, urywanym głosem,

To i owo

Przed wszystkim - po kolei

Mieszkałam w domu przy małej uliczce, ślepej i bezimiennym uliczce, która „wpada” do dużej i długiej ulicy Pomorskiej. Niedawno spotkałam na naszej uliczce pewnego jegomościa, słojącego pod płotem i oglądającego pilnie jakieś wykresy.

— Przepraszam — zaczęłam jegomością — Szuka pan może naszej uliczki w planie miasta? Próżny trud. W planie jej na pewno nie ma.

— Nie ma? — podchwycił zapytany. — A właśnie, że jest. O tu, proszę popatrzeć...

Spojrzałam i, o ile orientuję się w tzw. kartografii, zauważyłam, że mapka przedstawiała wcale ładną arterię, złożoną z małych domków i wielkich ogrodów.

— To ma być nasza uliczka? — zdziwiłam się ogromnie. — Ależ to chyba nieporozumienie. Jak pan widzi, liczy ona zaledwie trzy domki plus polna droga i kawałek gruntu ornego.

Nieznajomy kiwnął głową.

— Tak — potwierdził. — TERAZ to jest tylko zaułek, ale w przyszłości najbliższej będzie tu piękna willowa ulica. Właśnie planie przyszłości przewiduje: Tu się przebiega, tu rozszerzy, tu urządzi park jordanowski...

Hm, bardzo się ucieszyłam, że się naszą uliczkę przebiega i rozszerzy, oraz że nabierze ona wyglądu reprezentacyjnego, ale gdy pomyślałam, iż na dużej i długiej ulicy Pomorskiej, do której nasz zaułek „wpada” i „wpadać” będzie — panoszą się przykre i złowonne odory, a ludzie z wielopiętrowych kamienic z kubekami do studni po wodę chodzą, uciecha moja trochę przygasła.

Urzednik zauważył moją zmartwioną minę i zapytał, o co chodzi.

— O kolejność — odparłam nieśmiało.

— Jak to kolejność? — rzekł urzednik.

— No, zwyczajnie — oświadczyłam — żeby mianowicie planować roboty miejskie po kolei i np. nie urządzać nowej ulicy przed uporządkowaniem ulic starych, które już od dawna stoją w ogonku do wodociągów miejskich i kanalizacji.

E. Tam.

Młodzież Uniwersytetu Łódzkiego masowo weźmie udział w uroczystościach 1-go Maja

Delegat Organizacji Młodzieżowych i Kół Naukowych U. Ł. wraz z przedstawicielami Kół St. W. U. Ł. zgrupowani na zebraniu uczelnianym Komitetu Obchodu Święta 1 Maja uchwalili jednomyślnie wziąć czynny i masowy udział w uroczystościach Pierwszomajowych.

AKCJA ZBIÓRKI

na budowę Wspólnego Domu zjednoczonej Partii

We wtorek dnia 27 kwietnia w świetlicy Wojewódzkiego Komitetu PPR-u odbyło się zebranie wojewódzkie pełnomocników do akcji zbiorowej na rzecz budowy gmachu dla przyszłej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W imieniu Komitetu współdziałania zebranie zajął tow. Minor, udzielając następnie głosu tow. Domagale

Opólnymi okłaskami powitane zostało stwierdzenie, iż wspólny wysiłek nad budową Domu naszej nowej Zjednoczonej Partii Robotniczej, będzie pewnego rodzaju plebiscytem, głosowaniem za jednością. Dlatego —

Nieudane manewry berlińskie

(Od specjalnego korespondenta „Głosu“)

BERLIN, w kwietniu.

Zaczął się od bardzo gromkich frazesów, jeszcze niedługo przed tym, zanim wybuchła tzw. „berlińska wojna nerwów” — jeden z próbnych balonów akcji amerykańskiej, zmierzającej do zbadania odporności nerwowej powojennych Europejczyków. Jeszcze posiedzenia Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec odbywały się regularnie co dekadę, kiedy najpierw w prasie, a później w wypowiedziach różnych wojskowych i cywilnych przedstawicieli okupacji amerykańskiej zaczęto wspominać o „opuszczeniu Berlina”, a równocześnie bronić się wszelkimi sposobami przed tą ewentualnością. „Będziemy z samolotów zrzucić żywność dla naszego garnizonu w Berlinie, jeśli nie znajdziemy innych dróg, ale Berlina nie opuścimy” — oświadczył jeszcze przed kilkoma miesiącami jeden z wysokich dygnitarzy amerykańskich w wywiadzie prasowym, co wywołało zdumienie nawet wśród samych Amerykanów, jako że nikt w niczym nie krepuwał dowozu prowiantów dla żołnierzy amerykańskich, którzy i dziś zresztą na żadne pod tym względem braki uskarżać się nie mogą.

Pierwsze rakiety, zapowiadające „walkę o Berlin” rozbiły się więc w powietrzu i szybko, bez efektu, zgasły, jako że ze strony przeciwniej odpowiedziano z całkowitym spokojem, że zgodnie z układem poczdamskim Berlin jest siedzibą Sojuszniczej Rady Kontroli, wykonującej zwierzchnią władzę nad okupowanymi Niemcami i tak długo, póki Sojusznicza Rada Kontroli nie stanie się fikcją, nie ma żadnych powodów do wycofania się jednego, lub kilku partnerów zwierzchniej władzy okupacyjnej z Berlina. Jeżeli nie stanie się fikcją...

To poważne ostrzeżenie, narówni z treścią Układu Poczdamskiego należy mieć stale na uwadze, chcąc należycie i bezstronnie ocenić przyspieszony ostatnio bieg wypadków w stolicy czterech mocarstw, na którą nie bez racji, zwrócone są znowu oczy zmęczonych wojną i powojennymi knowaniami ludzi całego świata. Układ Poczdamski w swej części o sposobie okupowania Niemiec powiada: „stosownie do umowy o mechanizmie kontroli sojuszniczej w Niemczech, władza zwierzchnia nad Niemcami wykonywana będzie przez należnych dowódców wojsk okupacyjnych Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, jako członków Rady Kontroli i to przez każdego w swojej strefie okupacyjnej osobno, jak również wspólnie w tych wszystkich sprawach, które doty-

czyć będą całych Niemiec”. A dalej w par. 14 „zasad gospodarczych” Układu Poczdamskiego można przeczytać, że „w okresie okupacji Niemcy muszą być traktowane jako gospodarcza całość...”. Odwróćmy się teraz od historii, do której już można zaliczyć Poczdami i stańmy wobec rzeczywistości dnia dzisiejszego, rzeczywistości Frankfurtu i Berlina.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że inicjatorzy osobliwego w sensie prawnopolitycznym tworu, nazwanego Bizonią przeskożyli bez ceremonii zarówno przez polityczne, jak i gospodarcze zasady podpisanego przez siebie układu, jasne jest również, że sprawy omawiane na poprzedniej konferencji londyńskiej dotyczyły całości Niemiec, więcej, bezpośrednio godziły w tę całość, a za tym nie mogły być dyskutowane poza ramami i bez wiedzy Sojuszniczej Rady Kontroli. Tak samo i prowadzone obecnie w Londynie narady, których płonem ma być m. in. wprowadzenie odrębnej zachodnio-niemieckiej waluty, tyle mają wspólnego z Układem Poczdamskim, ile amerykańska propaganda prasowa z polityką pokojową.

Wszystkie te posunięcia nie mogły nie pozostać bez wpływu na działalność Sojuszniczej Rady Kontroli, która od 20 marca tj. od dnia, kiedy marszałek Sokolowski powiedział otwarcie co sądzi o taktyce swoich anglosaskich partnerów, nie zebrała się ani razu na obrady. W mechanizmie kontroli Niemiec wytworzyła się przez to osobliwa próżnia, gdyż o sprawach niemieckich rozmawiano i decydowano wszędzie: w Paryżu, w Londynie i w Brukseli, tylko nie w miejscu najbardziej właściwym, tj. w Berlinie. Oczywiście, istnienie takiej próżni jest niemożliwe na dłuższy czas, z czego zdają sobie doskonale sprawę zarówno Amerykanie i Anglicy, jak i wlokący się, jeszcze z ociąganiem, za nimi Francuzi. Chęć siedzenia na dwóch stołkach: w Berlinie i w Frankfurcie wytwarza sytuację kłopotliwą i drażniącą, powstrzymując Amerykanów od kroku ostatecznego, którym będzie formalne proklamowanie istniejącego już de facto rządu zachodnich Niemiec. Amerykanie zdają sobie sprawę z trudności, jakie pociągnie za sobą ten krok. Zdają sobie również sprawę z tego, że zarówno gospodarka Bizonii, jak i jej polityczne wyodrębnienie są mało popularne w oczach społeczeństwa niemieckiego. Korespondent frankfurcki dziennika „New York Herald Tribune” Edwin Hartrich pisząc niedawno o kryzysie w Bizonii stwierdził, że Stany Zjed-

noczone i Wielka Brytania nie mają absolutnie żadnej gwarancji, że w razie zarządzenia plebiscytu Niemcy wypowiedzą się za utrzymaniem odrębnego rządu w zachodnich Niemczech. Polityka Stanów Zjednoczonych w stosunku do zagadnień niemieckich, wahająca się i zmienna — pisał dalej Hartwich, nie może liczyć na sympatię głodnych i niezadowolonych ludzi wówczas, gdy „tamta strona” ma przed sobą określony i zrozumiały dla wszystkich cel. Demokracja, tak jak ją widzą dzisiaj w Niemczech Zachodnich, stała się, według słów amerykańskiego korespondenta — walutą o niskiej wartości.

Fakty zdają się potwierdzać spostrzeżenia dziennikarza amerykańskiego, którego trudno posądzać o specjalne sympatie dla „tamtej strony”, tj. Związku Radzieckiego. W prasie amerykańskiej oraz niemieckiej, kontrolowanej przez anglosasów, aż się roi od sprzecznych poglądów. Co kilka dni zwiastuje się bliskie już proklamowanie rządu zachodnich Niemiec, aby potem zdemontować tę proklamację z wysokości autorytetu jednego z anglosaskich gubernatorów lub komendantów wojskowych. Regularnie co drugi dzień mówi się o odrębnej reformie walutowej, a już dnia następnego wypowiada się nadzieję, że jedność walutowa zostanie utrzymana. Oficjalny komunikat amerykański podaje ilość rodzin amerykańskich, które opuściły Berlin i wskazuje, że ewakuacja nastąpiła z powodu „politycznego zaostrzenia”, a w kilka dni później oficjalny organ kół amerykańskich „Die Neue Zeitung” pisze, że amerykańskie przeprowadzki z Berlina nie mają absolutnie nic wspólnego z sytuacją polityczną. Ten sam jednak organ przyznaje w końcu, że w razie utworzenia Niemiec Zachodnich bez udziału Związku Radzieckiego — utrzymanie personelu anglosaskiego w Berlinie stałoby się zbyteczne. „W tym wypadku w Berlinie pozostaliby tylko nasi człowiek-funkcjonariusze” — pisał dziennik amerykański dnia 20 kwietnia, ale już w dwa dni później inne pisma niemieckie wychodzące w sektorach zachodnich Berlina uderzyły w nutę starej piosenki, że anglosasi Berlina nie opuszczają.

Kontredans zatem trwa z rozmaitymi figurami, więc też ludność berlińska jest zdezorientowana i mocno zachwiana w swej wierze w autorytet Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

W sytuacji obecnej w Niemczech istnieją dwie tylko drogi i dwie możliwości. Jedną — byłby powrót do Poczdami i do polityki pokojowej, wspólnej dla czterech mocarstw, drugą — musiałaby stanąć droga do Frankfurtu. Droga Frankfurtu — to droga dalszej kompromitacji awanturycznej polityki p. p. Marshallów i Bevinów.

Leopold Marschak

Jak za Hitlera

Jak donoszą z Wiednia, na rozkaz władz amerykańskich, usunięto z miejsc publicznych szereg plakatów, rozwieszonych przez austriacką partię komunistyczną, z okazji święta 1-go maja. Reszta plakatów, będących jeszcze w drukarniach i biurach partii komunistycznej, została bez podania przyczyn skonfiskowana przez policję. (Telepress)

GEN. MIECZYŚLAW MOCZAR W WALCE O NIEPODLEGŁĄ BRYGADY AL - ZIEMI KIELECKIEJ - W AKCJI BOJOWEJ

W tym okresie brygady i bataliony otrzymały wyznaczony teren działania i posiadały już na swym koncie wysadzone pociągi i mosty oraz setki zabitych w walce Niemców.

W dniu 7. 8. 44 r. wydany został rozkaz Nr. 35, którego odpis przytaczam z oryginału:

ROZKAZ 35. M. P. 7. VIII. 44 r. Operacja dla I-ej Brygady Ziemi Kieleckiej:

Teren działania w trójkącie zawartym między Skarżysko — Kamienna — Końskie — Kielce.

Akcje wojskowe: niszczenie linii kolejowych, ze szczególnym uwzględnieniem linii Skarżysko — Kielce.

Operacje dla II-ej Brygady „Swit” — teren działania — w trójkącie zawartym między punktami: Kielce — Włoszczowa — Miechów.

Akcja wojskowa: niszczenie torów kolejowych i mostów na linii Kielce — Włoszczowa, urządzenie zasadzek i wy-

sadzanie mostów, ze specjalnym uwzględnieniem szosy I-ej klasy na trasie Kielce — Miechów.

Obie Brygady utrzymują łączność radiową z Dowództwem Obwodu. Szczegóły ustnie.

Dowódca Obwodu Nr. 3.

Na terenie Radomsko — Włoszczowa działał Batalion im. Gen. Bema, który liczył około 300 ludzi. W okolicie te wysłany został szef łączności, członek sztabu obwodu Nr. 3 por. „Marian”, z którym wyjechał „radzista” i dwie łączniczki (Sudor Marysia i Terenia) wioząc w koszyczku małą radiostację.

Przebieganie to było bardzo ryzykowne, ponieważ radzista Kolka nie umiał ani w żąb po polsku i musiał po drodze udawać niemowę.

Po dwóch dniach otrzymaliśmy wiadomość, że „Marian” dotarł pomyślnie do batalionu Bema. Od tego dnia jednostka ta uzyskała stały kontakt radiowy z dowództwem obwodu i z Lublinem.

Sekretarzem Polskiej Partii Robotniczej

16 czej i zarazem kierown. politycznym na okręg Radomsko — Włoszczowa był tow. Burski, o którym dowiedziałem się z raportów dowódcy batalionu imienia gen. Bema — kpt. Hanicza, a z którym ostatni raz widzieliśmy się przed rokiem w Warszawie.

W tym okresie działalność bojowa rozwinęła się na dość szeroką skalę. Każdego niemal wieczora i każdej nocy waliły się pociągi, wysadzano mosty, urządzano zasadzki na szosach. Między brygadami rozpoczął się bohaterski wyścig. Każda z nich chciała być umieszczona na pierwszym miejscu w biuletynie, wydawanym przez Dowództwo Obwodu. Coraz więcej pociągów leżało na torach i hove setki Niemców padały trupem.

21. 8. 44 r. wydaliśmy rozkaz odznaczeniowy, który załączam w oryginale.

Liczebna siła naszej jednostki rosła jak na dróżkach. W końcu sierpnia liczyliśmy już przeszło 2200 uzbrojonych ludzi. Wypożyczenie nasze było rzeczywiście pierwszorzędne: — automaty, K. M. i dziesięciostrzałówki.

1 sierpnia wybuchło powstanie w Warszawie, o którym dowiedzieliśmy się z komunikatów radiowych. „Janek” sekretarz obwodu zrobił zebranie partyjne wszystkich członków PPR, na którym wyjaśniono sprawę powstania, przyczynę jego wybuchu i cele, jakim powstanie to miało służyć.

W tym czasie rozeszła się wieść, że organizacja A. K. dała rozkaz koncentracji swych oddziałów i marszu na Warszawę. Uważaliśmy, że pogłoska ta jest zmyśloną i że jest to najprawdopodobniej niemiecka prowokacja, gdyż nie widzieliśmy w tym

Wojsko Polskie. Dowództwo Obwodu Nr. 3. ROZKAZ 35. W tym okresie brygady i bataliony otrzymały wyznaczony teren działania i posiadały już na swym koncie wysadzone pociągi i mosty oraz setki zabitych w walce Niemców. W dniu 7. 8. 44 r. wydany został rozkaz Nr. 35, którego odpis przytaczam z oryginału: ROZKAZ 35. M. P. 7. VIII. 44 r. Operacja dla I-ej Brygady Ziemi Kieleckiej: Teren działania w trójkącie zawartym między Skarżysko — Kamienna — Końskie — Kielce. Akcje wojskowe: niszczenie linii kolejowych, ze szczególnym uwzględnieniem linii Skarżysko — Kielce. Operacje dla II-ej Brygady „Swit” — teren działania — w trójkącie zawartym między punktami: Kielce — Włoszczowa — Miechów. Akcja wojskowa: niszczenie torów kolejowych i mostów na linii Kielce — Włoszczowa, urządzenie zasadzek i wy-

(D. c. n.)

Przez racjonalizację ku wzorowej pracy

Załoga PZPW Nr 3 i tym razem nie zawiedzie

Załoga PZPW Nr 3 im. 9-go Maja zobowiązała się wykonać plan roczny do dnia 10-go grudnia.

Zobowiązali się i wykonują. Można im wierzyć, chociażby na podstawie analizy osiągnięć za pierwszy kwartał 48 roku. Fabryka ta wykonuje plan, a załoga fabryczna pracuje wyjątkowo ofiarnie.

Zaznaczyć należy, że Zakłady te są jednymi z najgorzej wyposażonych na terenie Łodzi. Fabryka jest mocno zdewastowana i niewłaściwie rozplanowana. Najbardziej wyjątkowo to w wykańczalni, która znajduje się w stanie godnym pożalowania.

Obecnie PZPW Nr 3 zostały wytypowane przez Dyрекcyję Przemysłu Wełnianego na zakłady wzorcowe tej branży. Trzeba przyznać, że pomysł ten jest dość szczęśliwy. Bo właśnie tu trzeba zastosować „Małą Racjonalizację”. Fabryka, a zwłaszcza jej nieuczestna wykańczalna wymaga gruntownej przebudowy wewnętrznej i kompletnej reorganizacji.

Cerowalnia jest tak niefortunnie położona, że towar z tkalni musi być do cerowalni przewożony wozem, co absorbuje cały dzień kilku ludzi i pary koni. Sortownia szmat znajduje się w dużej odległości od szarpani i szmaty nosi się w koszach. Nie się na tym bezprodukcyjnie traci siły roboczej i pieniędzy, lepiej nie mówić.

Obecny dyrektor naczelny fabryki, tow. Krakowski postawił sobie za zadanie wyprowadzenie zakładów na właściwe tory.

Stołówka znajduje się nad szarpanią, a

tam przecież jest najwłaściwsze miejsce dla sortowni. Zamiana taka ma być w najbliższym czasie przeprowadzona.

Wykańczalna będzie zreorganizowana bez wstrzymania produkcji, bowiem zakłady nie mogą sobie pozwolić na jej unieruchomienie, chociażby z tych względów, że produkcja tkalni jest wyższa niż możliwości produkcyjne

wykańczalni i fabryka musi dawać część tkalin do wykańczania w innych zakładach. Krótko mówiąc, jeżeli zakłady te mają stać się wzorcowymi zakładami, to ich kierownictwo musi się wziąć rzetelnie do pracy. Załoga robotnicza na pewno nie zawiedzie. Daje tego dowody, osiągając w dotychczasowych warunkach wyjątkowo dobre rezultaty. em-em.

Irena Eichlerówna w Łodzi

Niedawno prasa warszawska doniosła, że po wieloletnim pobycie w Brazylii wróciła na stałe do kraju jedna z najznakomitszych artystek scen polskich, Irena Eichlerówna.

Eichlerówna zaangażowana została na stałe przez dyrektora Szyfmana do Teatru Polskiego w Warszawie. Jak się dowiadujemy, artystka w najbliższych dniach przyjeżdża do Teatru

Kameralnego w Łodzi, gdzie gościnnie wystąpi w dwuaktowej sztuce Maxwella Andersona p. t. „Joanna z Lotaryngii”. Sztuka wyreżyserowana będzie przez Ervina Axera, a prócz Ireny Eichlerówny weźmie w niej udział 20 osób zespołu. Już w tych dniach rozpoczynają się próby tego przedstawienia, które stanowić będzie wielkie wydarzenie teatralne w życiu artystycznym miasta.

Na czas trwania Targów

Specjalna linia lotnicza Łódź — Poznań

Tak się dowiadujemy, Polskie Linie Lotnicze „Lot” w Łodzi, uruchomiły w związku z Targami Poznańskimi dla wygody mieszkańców Łodzi specjalną linię lotniczą Łódź—Poznań.

Samolot do Poznania wyjeżdża z Łodzi o godz. 10,15 i przybywa do Poznania o godz. 11,15. Bilet powrotny jest o 20 procent tańszy. Z Poznania wyjeżdża samolot o godz. 14,30, a przybywa do Łodzi o godz. 15,30.

Frekwencja na tej linii „Lot” jest bardzo duża i przekracza kilkakrotnie ilość miejsc tak, że należy miejsca zamawiać przynajmniej na dwa dni naprzód. Należy zaznaczyć, że pierwszeństwo mają przedstawiciele instytucji państwowych i spółdzielczych.

Na tej samej linii, podobnie zresztą, jak i na innych liniach samolotowych „Lot” uruchomił również ruch przesyłek pocztowych i za zaliczeniem pocztowym.

Linia lotnicza Łódź—Poznań zostanie zlikwidowana z chwilą zamknięcia Targów.

Udział nauczycielstwa Łodzi

w obchodzie Święta 1-go Maja

W tegorocznym obchodzie Święta Pracy w dniu 1 Maja bierze gremialny udział całe nauczycielstwo m. Łodzi według następującego programu:

1) Dnia 30 kwietnia godz. 19 punktualnie uroczysta akademія w szkole przy ul. Legionów 15 a I p.

2) Dnia 1 maja br. obowiązkowa zbiórka wszystkich bez wyjątku nauczycieli (ek) w gmachu szkolnym przy ul. Sienkiewicza 45 o godz. 8.30 rano.

Zarząd Związku Nauczycielstwa Polskiego i Prezydium Komitetu 1 Majowego wzywa wszystkich Kolegów i Koleżankę do punktualnego zjawienia się stosownie do przyjętego programu.

Dla wygody Koleżństwa będą oddane do dyspozycji samochody, przewożące Kolegów (Koleżankę) z krańców miasta na miejsce zbiórki o godz. 8 rano:

- 1) na Widzewie, róg Niecałanej i Armii Czerwonej
- 2) na Bałuckim Rynku, róg Limanowskiego
- 3) na Chojnach przy rogu ul. Rzgowskiej i Bednarskiej
- 4) na Polesiu przy rogu ul. Unii i Srebrzyńskiej.

Przygotowania do Święta 1-go Maja

Porządek na trasie pochodu

W związku ze Świętem 1 Maja kierownictwo wydziału drogowego Kolei Elektrycznej Łódzkiej zakończyło szereg robót na trasie pochodu.

Przed wszystkim ukończona została budowa zwrótnic tramwajowych przy zbiegu ulic

Piotrkowskiej i Daszyńskiego oraz Piotrkowskiej i Andrzeja. Tramwaje linii 4, 9 i 12 kursują już normalnie.

Poza tym przed 1 Maja zakończone zostaną naprawy torów przy ul. Kilińskiego — od ulicy Stałna do Abramowskiego oraz zebra-

kowana ulica Złotowska przy Bałuckim Rynku i przy Placu Kościelnym. Do tego czasu zakończony również zostanie odcinek ulicy Narutowicza od ul. Kopcińskiego do Radiostacji.

Równocześnie Zarząd Miejski zawiesił wszystkie roboty drogowo-komunikacyjne na trasie pochodu i wydał zarządzenie, aby wszystkie instytucje użyteczności publicznej ukonczyły swoje roboty podziemne i nadziemne. Dzięki temu zarządzeniu na ulicach naszego miasta nie będzie rozkopanych rowów komunikacyjnych i kablowych.

Tak więc do 1 Maja ulice, którymi będzie przebiegał pochód będą całkowicie uporządkowane.

Obywatelski czyn

łódzkich aptekarzy

Kurs Przygotowawczy na Wyższe Uczelnie dla młodzieży robotniczej i chłopskiej walczą ciągle z różnymi trudnościami. Specjalną bolączką był brak opieki lekarskiej i leczniczej. Ostatnio udało się wprowadzić zorganizowaną pomoc lekarską, ale to sprawy nie załatwiło, gdyż słuchacze ze skromnych stypendiów nie byli w stanie w razie choroby zakupić potrzebnych lekarstw. W tej ciężkiej sytuacji pośpieszili z pomocą łódzcy aptekarze, a mianowicie: ob. mgr. Czernek Leon, ob. mgr. Danielecki Wiesław, ob. mgr. Koprowski Stanisław, ob. mgr. Kulikowska Janina, ob. mgr. Sejmicki Marian, ob. mgr. Rytel Czesław i zgodzili się wykonywać bezpłatnie lekarstwa dla największej potrzebującej pomocy słuchaczy Kursu Przygotowawczego.

Przez swój obywatelski czyn wykazały zrozumienie dla akcji kierowanej zdolnej młodzieży robotniczej i chłopskiej na Wyższe Uczelnie.

WYBIÓRKA zwycięzców

W PZPB Nr 2 w przedzalni (6 STRON) MARIA SABELA OSIĄGŁA 137,8 PROC., A JÓZEFA ULKOWSKA 136,2 PROC. Maria Dyksa (4 strony) uzyskała 141,6 proc., Apolonia Sinocha 134,9 proc., Helena Lesicka 133,5 proc., Janina Budzyńska (3 strony) 145,9 proc. W tkalni na „szóstkach” wysunął się na czoło Bronisław Ciula (165 proc.), Janina Juszcak uzyskała 163,7 proc., Zofia Rogut 163 proc., Maria Drelich 160,7 proc. Na „czwórkach” wyróżniły się: Irena Kucharska (178,2 proc.) i Maria Józwiak (165 proc.).

W PZPB Nr 4 w tkalni (16 krosien automatycznych) wyróżniły się: Janina Rozpara (173 proc.), Stan. Sobierajczyk (162 proc.) i Eug. Makota (161 proc.).

W PZPB w Pablanicach w tkalni uzyskał Karol Śniady na 8 krosnach 160,9 proc. Stanisława Maksymowicz (6 krosien) osiągnęła 170,4 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się: Stanisława Bujnowicz (168,8 proc.) i Zofia Brożek (160,4 proc.). W przedzalni wyróżniła się Stanisława Wielebińska (750 wrzecion — 147,5 proc.).

W PZPB w Rudzie Pablanickiej w tkalni na „ósemkach” osiągnęła Stanisława Kmielec 170,2 proc., a Anna Czapeczyńska 168,6 proc. Helena Bachman (6 krosien) uzyskała 170,8 proc., a Leokadia Franciszkowska 167,2 proc. W przedzalni (3 strony) odznaczyły się: Józefa Grudka (168 proc.) i Rozalia Piasna (164 proc.).

W PZPB Nr 1 w tkalni na „szóstkach” pierwsze miejsce zajęła Eugenia Osendowska (165,8 proc.). Stefan Pałczyński osiągnął 162 proc. Józefa Seweryniak uzyskała 146,7 proc., a Anna Ramus 145,5 proc. Stanisława Kocjasz (4 krosna) osiągnęła 155,8 proc. We współzawodnictwie zespołowym: zespół Engla osiągnął 131,3 proc., wyprzedzając zespół Kiblera (105,5 proc.). Zespół Stefana Stolarza (109 proc.), wyprzedził zespół Stolarza Zygmunta (108,5 proc.). W

przedzalni wyróżniła się Bronisława Switoniak (165,3 proc.).

W PZPB Nr 3 w tkalni najlepsze wyniki osiągnęły: Wacława Skuplińska (170 proc.) i Maria Osmulka (163 proc.). Zespół Tomczaka (138 proc.), wyprzedził zespół Tosika (133 proc.). Zespół Krześniaka (108 proc.), uległ zespołowi Zimonia (112,2 proc.). Zespół Bociana osiągnął 111,1 proc., wyprzedzając nieznacznie zespół Buchnera (111 proc.).

W PZPB Nr 5 w przedzalni (4 strony) wysunęły się na czoło: Janina Górska (176 proc.) i Helena Janiszewska (171 proc.). Eugenia Królikiewicz (3 strony) osiągnęła 194 proc., Lucja Mościńska 150 proc. W tkalni na „czwórkach” odznaczyły się: Agnieszka Grabowska (183,4 proc.), Antonina Gondzia (179, proc.) i Józefa Szymańska (174,3 proc.).

W PZPB Nr 6 w tkalni na „szóstkach” uzyskała Wiktoria Matuszewska 163,5 proc., a Wanda Strzelczyk 160,2 proc. Na „czwórkach” wyróżniły się: Maria Rajską (166,2 proc.) i Bronisława Olejnik (142,7 proc.). W przedzalni (780 wrzecion) najlepsze wyniki osiągnęły: Eugenia Nieborak (148,7 proc.) i Maria Czapliska (145,2 proc.). Ewa Maciejewska (750 wrzecion) uzyskała 144,2 proc.

W PZPB Nr 7 w tkalni na „czwórkach” odznaczyli się: Franciszek Kopacz (179,8 proc.) i Kopacz Helena (175,8 proc.). W przedzalni (3 strony) wyróżniły się: Kornelia Nowak (172,3 proc.) i Maria Woźniak (164,1 proc.).

W PZPB Nr 16 wyróżniły się prądki (4 strony): Julia Górczak (150 proc.) i Janina Kuliś (146 proc.).

W PZPB w Andrychowle w przedzalni (4 strony) osiągnęła Władysława Stachura 144 proc., Janina Kudtacki 140 proc., Aniela Bizoń 138,5 proc. W tkalni (4 krosna) odznaczyły się: Karolina Smaza (175 proc.) i Anna Wojnar (153,4 proc.).

Kiedy Ubezpieczalnia płaci za kurację?

Ostatnio w Okręgowym Sądzie Ubezpieczeń Społecznych odbyła się sprawa, która powinna być przestrożą dla niektórych ubezpieczonych.

Otóż, Aleksander Kaczmarek otrzymał urlop zdrowotny i wyjechał na kurację do Inowrocławia. Po powrocie zwrócił się do Ubezpieczalni z prośbą o zwrot kosztów leczenia. Ubezpieczalnia odmówiła. Wtedy ob. Kaczmarek zaskarżył decyzję Ubezpieczalni do Sądu Ubezpieczeń Społecznych.

Przewód sądowy wykazał, że skarżący udał się do Inowrocławia wyłącznie na własne ryzyko, nie zwrócił się bowiem przed podróżą do lekarza rejonowego, który mógł go skierować na badanie przez Komisję Lekarską. Tylko Komisja może wydać orzeczenie o stanie zdrowia ubezpieczonego i może skierować na kurację w określonym czasie i do określonej zgóry miejscowości. Żaden ubezpieczony ze względu na dobro wszystkich innych nie może samowolnie wybierać miejscowości kuracyjnej — ilość miejsc bowiem w każdej miejscowości i w każdym sanatorium Ubezpieczalni jest ściśle określona dla zgóry wyznaczonej liczby chorych. Poza tym korzystając on z sanatoriów kolejno — wtedy, kiedy Ubezpieczalnia dysponuje wolnymi miejscami, a nie zawsze wtedy, kiedy ubezpieczeni chcą wykorzystać urlop.

W sprawie powyższej Sąd zatwierdził więc decyzję Ubezpieczalni, oddalając skargę ob. Kaczmarka, jako niezasadzoną.

WYROK NA CZŁONKÓW SZAJKI AFERYSTÓW

W dniu wczorajszym Okręgowy Sąd Karny ogłosił wyrok w sprawie szajki międzynarodowych aferzystów, których proces odbył się w ubiegły piątek.

Stefan Jordan, Wiera Baranskiewicz, Zofia Tereszko, Antoni Tereszko — zostali skazani na karę po 7 lat więzienia każdy i utratę praw publicznych i obywatelskich na lat 7. Adam Kasprzak skazany został na 4 lata więzienia.



**DOSKONAŁE
PIWA**

W KIOSKACH
(BECZKACH)
FERMENTACYJNEGO
PRZEMYSŁU
**NA TARGACH
POZNANSKICH**

„Uświadomiony robotnik zwalcza analfabetyzm”

Z życia Partii

AKADEMIA 1-MAJOWA DZ. ŚRÓDMIEŚCIE
 Jutro, dn. 29 b. m. o godz. 18-tej odbędzie się w lok. przy ul. Piotrkowskiej 53. uroczysta akademii 1-majowa dzielnicy PPR Śródmieście. Referat okolicznościowy wygłosi tow. Zaczek. W części artystyczno-literackiej biorą udział tow. tow. Brandys, Leon Pasternak oraz artyści Teatru Wojska Polskiego. Na uroczystość zaprasza się członków i sympatyków.

UWAGA. CZEŁ. PPR I PPS ELEKTROWNI!
 Dzielnicę PPS oraz Koło PPR „Elektrownia” zawiadamiają swych członków, że zebranie aktywno partyjnego odbędzie się dziś, w środę, 28 kwietnia o godz. 16-tej w sali Świątelnicy Pracowników Elektryczni Łódzkiej, przy ul. Daszyńskiego 58.

UWAGA. KOLPORTERZY DZ. BAŁUTY!
 Dziś, o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu dzielnicowym kolporterów 1-majowych. Stawianictwo obowiązkowe.

UWAGA. DYREKTORZY, KIEROWNICY PERSONALNI I PRODUKCYJNI, DYSPOZYTORZY, SEKRETARZE, KOLPORTERZY I INNI AKTYWIŚCI DZIELNICY ŚRÓDMIEJSKIEJ - LEWEJ!
 Dziś, dnia 28 b. m. o godz. 16.30 odbędzie się zebranie wszystkich wyżej wymienionych aktywistów dzielnic. Sprawy ważne. Stawianictwo obowiązkowe.

Dziś, 28 b. m. odbędą się zebrania kół następujących fabryk i instytucji:
DZ. RUDA
 PZPB w Rudzie — wspólnie z PPS — o godz. 15.30 wykończalniana zmiana I. O godz. 13-tej — oddział I zm. I. Oddział II zm. I.
DZ. GÓRNA
 PZPB Nr 17 (d. Zajbert) II zm. o godz. 13.30.
DZ. GÓRNA - PRAWA
 PZPB Nr 6 oddział A o godz. 13.30 i oddział B o godz. 16-tej. PZPW Nr 5 o godz. 13.30. „Otto Hau” i PZPW Nr 4 o godz. 16-tej. Fabryka Opak. Blasz. o godz. 15.30.
DZ. GÓRNA LEWA
 PCK i Br. Mieszkański o godz. 15.30. PZPB Nr 14 oddział II o godz. 13.30, PZPW Nr 3 (oddz. Boczna) o godz. 14-cj.
DZ. FARYCZNA PZPB Nr 1
 Nowa Tkalnica koła Nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, oddział „G” koła 1, 4, 7, 11. Ks. Młyn koła 1 i 2 o godz. 13.30.
DZ. WIDZEW
 Wima PZPB Nr 5 Warszt. Rep. o godz. 16-cj. „Kwas Mlek” o godz. 15.30. „Nieliarnia” o godz. 16-cj Komitetu Fabr. PPR i PPS.

DZ. ŚRÓDMIEŚCIE
 CT Skł. Pończ. Nr 2 i PP Budowl. Łódź, o godz. 16-cj, CT Hurt. Resztek Nr 3 o godz. 15.30, OUL o godz. 15-cj, „książka” Nr 2 i 7 Kom. MO o godz. 14-cj. RSW „Prasa” (zakł. graf.) o godz. 17-cj, Wojew. Instytut Nauk.-Wyd. o godz. 18.15.
DZ. STAROMIEJSKA
 „Lido” k. 3, 4, 5, o godz. 15-cj, Szk. Of. MO. PZPB Nr 8 (biuro) o godz. 16-cj, PZPB Nr 2 — kuchnia i Ruch o godz. 16-cj, tkalnica zm. I i przedział zm. II o godz. 14-cj.
DZ. BAŁUTY
 PZPJG Nr 8 (gospod.) „Rosner” i LWEKD (k. Nr 1) o godz. 16-cj „Gentleman” o godz. 14-cj.
DZ. ŚRÓDMIEJSKA LEWA
 „Wudke”, Wojsk. Zakł. Motor. „Margulis i Wolman” o godz. 16-cj, „Brauner”. o godz. 16.30, „Podhalanka” i Solarnia o godz. 16-cj.

UWAGA. SŁUCHACZE VI DZIELNICOWEGO KURSU PARTYJNEGO GRUP A
 Komitet Łódzki Wydział Propagandy zawiadamia, że dziś w środę 28 kwietnia br. o godz. 17-cj odbędzie się seminarium z tematu „PPR w walce o Niepodległość” i kolejny wykład nt. „PPR — partia marksistowska, partia nowego typu”.
 Wykładają w Dzielnicach: Dzielnica Bałuty — tow. Flatau, Dz. Staromiejska — tow. Gruszczyńska, Dz. Śródmieście — tow. Pietrasiak, Dz. Śródmieście Prawe — tow. Budzyńska, Dz. Śródmieście Lewe — tow. Zawistowska, Dz. Górna — tow. Markowski, Dz. Górna Prawa — tow. Alpern, Dz. Górna Lewa — tow. Grochowska, Dz. Widzew — tow. Brun, Dz. Ruda Pabianicka — tow. Cypryn.

OGŁOSZENIE
 Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Komunikacji — poszukuje mechanika w dziedzinie silników spalinowych, który podejmie się naprawy ubijaka mechanicznego systemu „Delmag”.
 Oferty składać należy do Wydziału Komunikacji, Łódź, ul. Piotrkowska 17, tel. 260-47. Łódź, dn. 22 kwietnia 1948 r.
 2680-k ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

DYŻURY APTEK
 Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Czyskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej Koprowskiej (Plac Wolności 2), Staniewicza (Pomorska 91), Sinieckiej (Rzgowska 51), Dancerowej (Złotowska 83).

ZARZĄDZENIE

Prezydenta m. Łodzi z dnia 26 kwietnia 1948 roku

Zmieniając częściowo zarządzenie moje z dnia 29 marca 1947 r. i z dnia 25 września 1947 r. o wyznaczeniu miejsc postojów dorożek samochodowych i konnych, zarządzam co następuje:

- Zwiększenie ilości miejsc na istniejących postojach:
 - ul. Żwirki przy ul. Piotrkowskiej — do 5 dorożek samochodowych.
 - ul. Nawrot przy ul. Piotrkowskiej — do 8 dorożek samochodowych.
- Zmniejszenie ilości miejsc na istniejących postojach:
 - plac zajezdny przy Dworcu Kaliskim — do 5 dorożek samochodowych i 8 dorożek konnych.
- Zmianę istniejących postojów:
 - znosi się postój dorożek konnych na placu narożnym przy zbiegu Al. Kościuszki i ul. Legionów.
 - znosi się postój dorożek samochodowych na ul. Zamenhofs przy ul. Piotrkowskiej.
 - przenosi się nocny postój dorożek konnych na Placu Wolności z dotychczasowego miejsca między ulicą M. Nowotki i ulicą Nowomiejską, na miejsce między ul. 11-go Listopada i ul. Nowomiejską, ze zwiększeniem ilości dorożek konnych do 5.
- Wyznaczenie nowych postojów dorożek samochodowych i konnych:
 - Bałucki Rynek, strona południowa, przy dawniejszej poczekalni tramwajów dojazdowych, 6 dorożek samochodowych — 4 dorożki konne.
 - ul. Roosevelta przy ul. Piotrkowskiej — 4 dorożki samochodowe.
 - ul. Zachodnia po stronie nr nr nieparzystych na poszerzonej jezdni przy ul. Legionów — 3 dorożki konne.
 - ul. Traugutta przy ul. Piotrkowskiej, postój nocny od godziny 23 do 5 — dorożki samochodowe i konne w dowolnej ilości.
 - ul. Sienkiewicza przy Narutowicza po stronie nr nr parzystych postój nocny od godziny 23 do 5 — dorożki samochodowe i konne w dowolnej ilości.

V. p. 2 zarządzenia mego z dnia 29 marca 1947 r. otrzymuje brzmienie następujące: na wspólnych postojach, dorożki samochodowe ustawiają się na początku postoju, zaś dorożki konne za nimi w odległości 2 metrów, licząc od końca postoju wyznaczonego dla dorożek samochodowych.
 Winni przekroczenia przepisów niniejszego zarządzenia, będą karani w drodze karno-administracyjnej na mocy art. 21 ustawy z dnia 7 października 1921 r. w brzmieniu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. nr 18, poz. 151) grzywną w wysokości 10.000 zł lub aresztem do 6 tygodni, albo obu tymi karami łącznie. Niezależnie od kary, winni będą odpowiedzialni za wyrządzone straty i szkody.
 Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.
Za PREZYDENTA MIASTA:
 (—) Stanisław Duniak
 Wiceprezydent Miasta
 2866-k

ZARZĄDZENIE

Prezydenta m. Łodzi z dnia 12 kwietnia 1948 roku o przeglądzie buhajów i knurów
 Na podstawie art. 6—8 ustawy z dnia 5 marca 1934 roku o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec (Dz. U. R. P. nr 40, poz. 349) w brzmieniu dekretu z dnia 25 czerwca 1946 roku (Dz. U. R. P. nr 3, poz. 203) i §§ 27—33 i 35 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 16 marca 1935 roku w sprawie wykonania powołanej ustawy (Dz. U. R. P. nr 20 poz. 120) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 października 1946 r. w sprawie przekazania czynności jeb rolniczych (Dz. U. R. P. nr 64, poz. 357) — zarządzam przeglądy buhajów i knurów z terenu m. Łodzi, które odbędą się w następujących terminach i miejscach:

Data	Godzina	Miejsce spędu
14 maja 1948 r.	10	Antoniew, Sikawa, ul. Wojska Polskiego 304
15 „ „	10	Grabieniec, ul. Wici 39
15 „ „	15	Majątek Brus
19 „ „	10	Jędrzejów, ul. Tomaszowska 17
19 „ „	15	Ruda Pabianicka, ul. Rudzka 6 (Mały Rynek)

Do przeglądu winny być doprowadzone wszystkie buhaje powyżej 10 miesięcy i knury powyżej 6 miesięcy.
 Przeglądu dokona komisja kwalifikacyjna, której należy przedłożyć wszelkie dokumenty, dotyczące wieku i pochodzenia zwierzęcia oraz dowody uznania z lat poprzednich.
 Właściciele buhajów i knurów, uznanych przez komisję za rozplodniki, uiszczą opłaty przeglądowe w następującej wysokości:
 od buhaja — zł. 500
 od knura — zł. 200
 W myśl art. 10 powołanej ustawy — właściciele buhajów i knurów, nieuznanych za rozplodniki, winni poddać je wytrzebieniu na własny koszt najpóźniej w terminie czterech tygodni od daty orzeczenia komisji kwalifikacyjnej, a jeśli tego nie uczynią wskazane buhaje i knury podlegać będą przymusowemu wytrzebieniu na koszt i ryzyko właścicieli.
 Kto nie doprowadzi posiadanego buhaja lub knura do przeglądu w jednym ze wskazanych wyżej terminów lub po przeglądzie pokrywać będzie krowę, albo świnie buhajem, albo knurem nieuznanym za rozplodnika — karany będzie w trybie administracyjnym grzywną do 2.000 zł. z mocy art. 11 pkt. 1 i 3 powołanej na wstępie ustawy.
Za Prezydenta Miasta:
 (—) STANISŁAW DUNIAK
 Wiceprezydent Miasta
 2861-k

rech tygodni od daty orzeczenia komisji kwalifikacyjnej, a jeśli tego nie uczynią wskazane buhaje i knury podlegać będą przymusowemu wytrzebieniu na koszt i ryzyko właścicieli.
 Kto nie doprowadzi posiadanego buhaja lub knura do przeglądu w jednym ze wskazanych wyżej terminów lub po przeglądzie pokrywać będzie krowę, albo świnie buhajem, albo knurem nieuznanym za rozplodnika — karany będzie w trybie administracyjnym grzywną do 2.000 zł. z mocy art. 11 pkt. 1 i 3 powołanej na wstępie ustawy.
Za Prezydenta Miasta:
 (—) STANISŁAW DUNIAK
 Wiceprezydent Miasta
 2861-k

PAŃSTWOWE FABRYKI KONFEKCYJNE — OŚRODEK Nr 3
 w Łodzi, ul. Wólczańska 243
 ogłaszają PRZETARG

- na sprzedaż niżej wyszczególnionych pojazdów konnych:
- Bryczka jednokonna.
 - Bryczka amerykańska, jednokonna.
 - Powóz dwukonny z budą.
 - powóz dwukonny bez budy.
 - Dwukołówka.
 - Sanie czterosobowe, ozdobne, na żelaznych płozach (stan dobry).
 - Powóz bitka, czterośladowy (stan bardzo dobry).
- Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Pojazdy konne”, należy składać w Biurze P. F. K. — Ośrodek Nr 3 w Łodzi, ul. Wólczańska 243. Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego wadium, wysokość 1 proc. oferowanej sumy.
 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. 5. 48, o godz. 10-tej.
 Dyrekcja Państwowych Fabryk Konfekcyjnych — Ośrodek Nr 3, zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów.
 2859-k

NAUKOWO-BADAWCZY INSTYTUT WŁOKIENICTWA
POSZUKUJE
 dwóch wykwalifikowanych
KSIĘGOWYCH
 na stanowisko Głównego Księgowego, oraz
KIEROWNIKA
 Działu Kosztów Własnych
 Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny Instytutu Łódź, ul. Gdańska 91/93. 2860k

TERMIN REJESTRACJI KART ODZIEŻOWYCH
 upływa w dniu 30 kwietnia r. b.
 Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprobizacji — przypomina zakładom pracy, że termin zakończenia zbiorowej rejestracji kart odzieżowych upływa nieodwołalnie z dniem 30 kwietnia r. Termin ten jest ostateczny i przedłużony nie będzie.
 Stosownie do zarządzenia Ministerstwa Aprobizacji — obowiązek zbiorowego rejestrowania pracowników spoczywa na zakładach pracy, niedokonanie rejestracji w wyznaczonym terminie może narazić pracowników na utratę przydziałów, za co całkowitą odpowiedzialność ponoszą zakłady pracy.

KARY ZA OPILSTWO
 Na jednej z ostatnich sesji Sadu Starościńskiego przy Starostwie Grodzkim Północno-Łódzkim ukarane zostały za opilstwo w trybie postępowania przyspieszonego — następujące osoby:
 1. Oryński Zygmunt, Kilińskiego 140 — grzywną 1200 zł.
 2. Wróblewski Bogdan, Obornicka 27 — grzywną 1200 zł.
 3. Schab Władysław, Eagiewnicka 95 — grzywną 2500 zł.
 4. Frontczak Czesław, Polna 12 — grzywną 1200 zł.
 5. Maciejewski Antoni, Polna 12 — grzywną 1200 zł.
 6. Mankiewicz Bolesław, Wincentego Pola 7 — grzywną 1500 zł.
 2871-k

NAUKOWO - BADAWCZY INSTYTUT WŁOKIENICTWA
 w Łodzi, ul. Gdańska 91—93
 ogłasza przetarg nieograniczony
 na roboty remontowe - budowlane w Laboratorium Farbiarsko - Wykańczalniczym
 Bliższe informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można w Sekretariacie Instytutu.
 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 maja 1948 roku o godz. 10-tej.
 Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakiegokolwiek odpowiedzialności.
 2860-k

OGŁOSZENIE
 Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Odbudowy — z uwagi na przepisy art. 377 i 380 ust. (2) i (7) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. nr 34-1939 r., poz. 216) — w brzmieniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 sierpnia 1939 r. (Dz. U. R. P. nr 77, poz. 514) wzywa wszystkich posiadaczy i zarządców budynków do niezwłocznego skontrolowania stanu tychże, a w szczególności fasad, balkonów i gzymsów. W razie stwierdzenia poważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa publicznego należy natychmiast ogrodzić dany obiekt i powiadomić Oddział Nadzoru Budowlanego właściwego Starostwa Grodzkiego, który wyda odpowiednie zarządzenie. W wypadkach mniejszej wagi należy doraźnie usunąć zagrożące niebezpieczeństwo przez odbicie uszkodzonych tynków, gzymsów i innych drobniejszych części budowli.
 Kto przez niewłaściwe utrzymywanie budynków wywołuje stan niebezpieczny dla życia lub zdrowia ludzkiego — podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 30.000 zł. z mocy art. 36 prawa o wykroczeniach. Kto, nie wywołując takiego niebezpieczeństwa, zaniedba obowiązek utrzymywania budynków czysto, w stanie dobrym i nie zagrażającym bezpieczeństwu publicznemu — podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 5.000 zł. Wskazane kary wymierzone są w trybie administracyjnym. Niezależnie od tego — w razie nastąpienia szkody — winnym grozi odpowiedzialność sądowa: karna i cywilna.
 Łódź, dnia 27 kwietnia 1948 roku.
 Zarząd Miejski w Łodzi
 2868-k

OGŁOSZENIE
 Starostwo Grodzkie Śródmiejsko - Łódzkie — Oddział Ruchu Drogowego — podaje do wiadomości, iż w związku z przebudową przepustu na ul. Zabieniec przy Młynie Związku Samopomocy Chłopskiej — ruch kołowy przez wyżej wymieniony przepust zostaje aż do odwołania wstrzymany.
 Łódź, dnia 27 kwietnia 1948 r.
 2869-k Starostwo Grodzkie Śródmiejsko - Łódzkie

Ceny ogłoszeń W „GŁOSIE ROBOTNICZYM”

rozmiar	tekst	za tek.	nekr.
do 70 mm	120	45	30
od 71—120 mm	150	55	40
od 121—200 mm	185	70	85
od 201—300 mm	230	90	110
powyż. 300 mm	310	120	150

Drobne 30 zł. za wyraz.
 Poszukiwanie pracy 15 zł.
 W niedzielę i święta 30 proc. drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE
Kupno - Sprzedaż
HURTOWA sprzedaż artykułów kolonialnych M. Blachowiak Łódź, Piotrkowska Nr 11. 2159k
FIRMA „ANNA” — Piotrkowska 126, poleca konfekcję damską, męską, garnitury. Ceny ulgowe. 2249-k
Zaofiarowanie pracy
PAŃSTWOWA Fabryka zatrudni natychmiast kalkulatora warsztatowego i technika — mechanika z dużą praktyką. Podania z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń PAP, Piotrkowska 133, pod: 2862-k „W. I.”
Zagubione dokumenty
 ZGUBIONO legitym. tramwajową (żółta), na nazwisko Brzeziński Marian. 2873-g
 SKRADZIONO legitym. tramwajową (niebieską), fabryczną, zw. zaw., PSS, kartę odzieżową, Walenty Kwaśniewskiej i książeczkę Ubezpieczalni Kwaśniewskiego Wincentego. 2857-g

XX KONCERT SYMFONICZNY

Na program najbliższego koncertu Filharmonii Łódzkiej dnia 30 kwietnia b. r. złoży się następujące utwory: Symfonia D-dur Haydna (t. zw. Londyńska), koncert fortepianowy Griega i Tarantella Szymanowskiego, zinstrumentowany przez Grzegorza Fitelberga. Dyryguje sławny w kraju i za granicą kapelmistrz polski Witold Rowłeki. Solista będzie znakomity pianista włoski Giovanni dell'Agnoia. Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk”, Narutowicza 20. 2858-k

TEATRY

PANSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś o godzinie 19 arcydzieło Szekspira „OTELLO”. Reżyseria H. Szletyńskiego.
Po rozpoczęciu przedstawienia, spóźniający się, nie będą wpuszczani na scenę.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 15 „OMYLKA”. Wszystkie miejsca wyprzedane.
Passe-partout nieważne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19,15 farsa Noela Cowarda „SEANS”. Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska, Michał Melina, Danuta Szafarska i Ludwik Tatarski.
Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Ostatnie dni „ZEMSTA NIETOPERZA”, operetka w 3-ach aktach J. Straussa w premierowej obsadzie, codziennie, a w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 15.30 i 19.15. Bilety wcześniej do nabycia — ul. Piotrkowska nr 102, a od godz. 17-tej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-tej. W próbach „ROSE-MARIE”.

Teatr „SYRENA”. Traugutta 1

Dziś, dnia 28 b. m. teatr nieczynny z powodu próby generalnej.

Jutro, w czwartek, dnia 29 b. m. o godz. 19,30 premiera komedii „DOBRCZE SKROJONY FRAK”, według G. Dregely, w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota, z muzyką Adama Markiewicza, z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta na czele zespołu „SYRENY”: Jadwigi Andrzejewskiej, Stefani Grodzieńskiej, Ireny Melkiewicz, Zofii Wilczyńskiej, Kazimierza Dejunowicza, Edwarda Dziewońskiego, Wacława Jankowskiego, Wacława Kucharskiego, Kazimierza Pawłowskiego, Leopolda Sadurskiego, Stefana Witasa i Tadeusza Wołowskiego.

Kier. art.-lit.: Jerzy Jurandot. Reżyseria: Kazimierz Pawłowski. Kostiumy i dekoracje: Marian Stepień. Przy fortepianach: Irena Aleksandrow i Adam Markiewicz. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej. Tel. 272-70.

Teatr „OSA”, Zachodnia 43. tel. 140-09

Dziś i codziennie o godz. 19,30; w niedzielę i święta o godz. 16,30 i 19,30 „WIOSENNY BIEG”.

Repr. CYRK Nr 1. Plac Leonarda

Codziennie o g. 19,15 wielki program atrakcyjny pod dyr. Din-Dona.

KINA

ADRIA — „Skarb Tarzana”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

BAŁTYK — „Dusze Czarnych”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

BAJKA — „Wielkie życie”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 8, godz. 12, 13, 14, 15; w niedz. 12, 13 i 14.

GDYNIA — „Mściwy Jastrząb”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 14,30.

HEL — „Zielona Dolina”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

MUZA — „Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu”, godz. 17,30, 20; w niedz. 15.

POLONIA — „Ostatni etap”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

PRZEDWIOSNIE — „Dwaj panowie F”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

ROBOTNIK — „Guwernantka”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 15.

ROMA — „U progu tajemnicy”, 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

REKORD — „Pan Miniver”, godz. 15,30, 18, 20,30; w niedz. 13.

STYLOWY — „Mali detektywi”, godz. 16,15, 18,15, 20,15; w niedz. 14,15.

SWIT — „W imię życia”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

TECZA — „Mali detektywi”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

TATRY — „Dwulicowa kobieta”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

WISLA — „Moje Uniwersytety”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

WŁÓKNIARZ — „Wśród ludzi”, gdz. 17, 19, 21; w niedz. 15. Dodatek: mecz Polska — Czechosłowacja.

WOLNOŚĆ — „Pirogow”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

ZACHĘTA — „Bitwa o szynę”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

Ze sportu



Poradcki (Jugosławia)

Wczoraj zapoznaliśmy bliżej na szych Czytelników z kolarzami Czechosłowacji — dzisiaj przedstawiamy Jugosłowian i Bułgarów.

Asem atutowym reprezentacji Jugosławii jest August Prosiněk. Kolarz ten w mistrzostwach szosowych na Igrzyskach Bałkańskich zajął 2-gie miejsce. Prosiněk był również drugim w Mistrzostwach Słowiańskich w Pradze w 1947 roku.

Największymi sukcesami Prosinęki były zwycięstwa w dwóch wielkich imprezach: w Tour de Roumanie w 1946 r. i w wyścigu Belgard — Budapeszt (1947 r.).

Zarówno Poradcki i Prosiněk są „filarami” reprezentacji Jugosławii i będą oni b. groźnymi przeciwnikami.

ANTONIO STRAIN

Antonio Strain („Dynamo” Zagrzeb) — był trzecim w mistrzostwach szosowych na Igrzyskach Bałkańskich w 1947 r. i drugim w mistrzostwach szosowych Jugosławii w tym samym roku. Jest to uczestnik licznych międzynarodowych zawodów, w których odniósł wiele sukcesów.

ALEKSANDER ZORIC

Aleksander Zoric („Metalowiec” — Beograd) pokazał swoje walory na trasie górskiej, a więc albo na trasie Wrocław — Jelenia Góra — Liberec, albo Żilina — Katowice. Jest on górskim mistrzem Jugosławii na r. 1947 i mistrzem szosowym Republiki Serbii (1947 r.).

20 „Bałtyków” na kółkach otrzymali nasi kolarze

Z Warszawy donoszą, że zawodnicy nasi otrzymali już 20 rowerów dostarczonych przez „Motozbyt” na wyścig Warszawa — Praga — Warszawa.

Rowery zostały wykonane przez fabrykę w Nowej Wsi i w niczym nie ustępują najlepszym zagranicznym. Ramy są dostosowane przy tym do naszych dróg, są bardzo mocne i elastyczne. Rowery noszą markę „Bałtyk”.

Wszyscy na Start! Biegów Narodowych na przełaj



Punkty i trasy Biegów Narodowych w Łodzi, które, jak wiadomo, odbędą się w dniu 2 maja, ustalono następująco:

- 1. Okręgowa Komisja Związków Zawodowych a) punkt Włókniarzy — start i meta przy siedzibie OKZZ (Strzelecka 2): 1) Bieg na 2000 m (Strzelecka, Sienkiewicza, Stalina, Piotrkowska, Traugutta, Strzelecka); 2) Bieg na 1000 m (Strzelecka, Sienkiewicza, Daszyńskiego, Piotrkowska, Traugutta, Strzelecka); 3) Bieg na 500 m (Strzelecka, Sienkiewicza, Moniuszki, Piotrkowska, Traugutta, Strzelecka); b) punkt kolejarzy — start i meta przed Dworcem Fabrycznym: 1) Bieg na 2000 m (Dw. Fabryczny, Skłodowa, Narutowicza, Piotrkowska, Traugutta, Dw. Fabryczny); 2) Bieg na 1000 m (Dw. Fabryczny, Skłodowa, Sienkiewicza, Traugutta, Dw. Fabryczny);

Kontrola działalności szeregu instytucji

Jak się dowiadujemy, Komisja Kontroli Społecznej przy Miejskiej Radzie Narodowej w chwili obecnej przeprowadza kontrolę szeregu instytucji. O będącej w toku kontroli działalności Ubezpieczalni Społecznej donosiliśmy już naszym Czytelnikom. Poza tym inne zespoły KKS lustrują Państwowy Urząd Reparatacyjny w Łodzi, Urząd Zatrudnienia oraz badają działalność Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego.

Odkrywamy karty kolarzy Jugosławii i Bułgarii

MILAN JAGODIC

Milan Jagodic („Czerwona Gwiazda” Zagrzeb) jeszcze w 1947 r. był juniorem i miał mistrzostwo juniorów Jugosławii. Obecnie przeszedł już do seniorów.

IOVAN PAVLIK

Najstarszym z kolarzy jugosłowiańskich jest Iovan Pavlik („Jedinstwo” Nowy Sad).



Milto (Bułgaria)

Kolarze bułgarscy w liczbie 20 zgrupowali byli na obozie treningowym w miejscowości Pańczerewo pod Sofią. Miesięczny obóz pozwolił na zorientowanie się w formie czołowych zawodników i na ustalenie drużyn narodowych.

DRUŻYNA BUŁGARI Nr 1

W wyścigu Warszawa — Praga startować więc będzie 5-cio osobowa drużyna narodowa i 2 kolarzy indywidualnych.

Oto ich nazwiska: Milto (Warna) — lat 36 — kpt. drużyny, wielokrotny mistrz szosowy i przełajowy. Startował w ubiegłym roku w wyścigu Triest — Warna, zajmując 2 miejsce.

Nikolov (Warna) — lat 28.

Dinev (Pernio) — lat 27.

Canev (Terev) — lat 27, trzykrotny mistrz Bułgarii w wyścigu na przełaj i wielokrotny mistrz szosowy.

Daskolov (Sliven) — lat 19.

Indywidualnie startują: Cvetkov (Pleven) — lat 21. Moldovanov (Plovdiv) — lat 24.

DRUŻYNA BUŁGARI Nr 2

W wyścigu Praga — Warszawa startuje również 5-cio osobowa drużyna narodowa i dwóch indywidualistów.

Kapitanem drużyny narodowej jest wielokrotny mistrz szosowy Bułgarii — Buranov z Samokov, lat 27.

W drużynie narodowej startują obok Buranova:

Dimov (Sliven) — lat 24, mistrz szosowy Bułgarii na rok 1947.

Diszew (Warna) — lat 24.

Angelov — wielokrotny mistrz Bułgarii na szosie i torze.

Krestev (Sofia) — lat 20.

Indywidualnie startują: Kriska (Sofia) — lat 33.

Jumerov (Warna) — lat 26.

Kierownikiem ekipy biorącej udział w wyścigu Warszawa — Praga jest Dymitr Bonev, a ekipy startującej w wyścigu Praga — Warszawa — Zilberman, obaj z Bułgarskiej Narodowej Rady Kultury Fizycznej.

Z życia DKS-u

30 b.m. zbiórka członków klubu!

Zarząd Włókniarskiego Związkowego Dzielniarskiego Klubu Sportowego w Łodzi wzywa wszystkich czynnych członków Klubu do zgłoszenia się w dniu 30 kwietnia br. o godz. 18 na boisku Klubu przy ulicy Nawrot 73—75.

Sprawy b. ważne. Obecność obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.

Bieg Narodowy nie będzie miał konkurencji

Ministerstwo Administracji Publicznej w porozumieniu z Głównym Urzędem Kultury Fizycznej wydało okólnik zabraniający udziału w zezwoleniu na imprezy w dniu 2 maja br., o ile nie są one przewidziane w programie obchodu „Święta Pracy”.

Zarządzenie to wydano w tym celu, ażeby

wszyscy sportowcy mogli wziąć udział w biegach, — bez względu na uprawianą dziedzinę sportu. W ten sposób żaden klub czy organizacja nie będzie mogła się usprawiedliwiać niemożnością udziału w biegach na skutek rozgrywania meczów piłkarskich, zawodów bokserskich czy innych. Wszyscy sportowcy bez wyjątku będą

więc mogli startować w biegu. Z tego też powodu Bieg Narodowy będzie egzaminem nie tylko dla sportowców, ale i sprawdzianem dojrzałości organizacyjnej klubów.

Jak podawaliśmy, Bieg Narodowy zgromadzi na starcie wszystkich sportowców, a przewidziana ilość startujących zamyka się cyfrą ćwierć miliona uczestników.

Z MIEJSKIEJ GALERII SZTUK PLASTYCZNYCH

Dziś, w środę, dnia 28 kwietnia rb. o godzinie 19, w Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych, prof. dr Mieczysław Wallis wygłosi odczyt pt. „Impresjonizm”.

Odczyt flustrowany będzie przez tłumacza. Wejście bezpłatne.

W dniu 30 kwietnia br. w Klubie Demokratycznym przy ul. Piotrkowskiej 89 odbędzie się Akademia Pierwszomajowa. Początek o godzinie 7 wiecz.

CZŁONKOWIE PZbWP W DNIE 1 MAJA

Zarząd Koła Łódź PZbWP wzywa swych członków do stawienia się w dniu 1 maja br. o godz. 8.30 w lokalu Związku Jaracza 3. Stawienie obowiązkowe.

AKADEMIA 1-MAJOWA

dla pracowników Wydziału Oświaty i Wydziału Kultury przy Zarządzie Miejskim w Łodzi odbędzie się dnia 29 kwietnia rb. o godz. 18 w szkole przy ul. Dr. Kopcińskiego 54.

Prosimy o liczne przybycie.